

Przedwyborcza debata w Cieszynie

Data publikacji: 15.10.2015 10:45

We wtorek (13.10) w Cieszyńskim Ośrodku Kultury "Domu Narodowym" odbyła się przedwyborcza debata. W spotkaniu tym, o charakterze edukacyjno-informacyjnym, udział wzięli przedstawiciele komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy w okręgu wyborczym na Sejm RP nr 27.

Już za 9 dni Polacy wybiorą swoich reprezentantów do Sejmu i Senatu RP. By bliżej poznać przedstawicieli komitetów wyborczych, które zarejestrowały listy w okręgu wyborczym na Sejm RP nr 27 zorganizowano przedwyborczą debatę w Cieszynie. Stowarzyszenie „Wszechnica” we współpracy z COK „Dom Narodowy” zaprosiło na to spotkanie o charakterze edukacyjno-informacyjnym 8 kandydatów. W debacie, która odbyła się we wtorek (13.10) udział wzięli: Janusz Dziedzic (KW Prawo i Sprawiedliwość), Aleksandra Trybuś-Cieślar (KW Platforma Obywatelska RP), Mateusz Trzeciak (KW Partia Razem), Tomasz Żuk (KW KORWiN), Danuta Kożusznik (KW Polskie Stronnictwo Ludowe), Czesław Gluza (KW Zjednoczona Lewica), Damian Machej (KWW Kukiz'15), Mirosław Suchoń (KW Nowoczesna Ryszarda Petru).

Debatę poświęcono głównie sprawom z zakresu polityki społecznej i gospodarczej. W pierwszej części spotkania organizatorzy przygotowali dla kandydatów trzy pytania. Najpierw zapytano o system emerytalny. Czy należy pozostawić, a może obniżyć wiek przechodzenia na emeryturę? Kandydaci swoją odpowiedź musieli zmieścić w 2 minutach. Janusz Dziedzic mówił o stanowisku w tej sprawie PiS-u. **Po zwycięstwie wyborczym przy współpracy z Prezydentem RP przywrócimy poprzedni wymiar wieku emerytalnego** – podkreślał. Odmiennego zdania w tej sprawie jest oczywiście Aleksandra Trybuś-Cieślar z PO. **Podnosząc wiek emerytalny wiedzieliśmy, że będzie to źle przyjęte przez Polaków ale podjęliśmy się tego dla późniejszych korzyści. (...) W sytuacji kiedy nasze społeczeństwo jest społeczeństwem starzejącym się, kiedy średnia długość życia jest coraz dłuższa, podniesienie wieku emerytalnego staje się koniecznością.** O obniżeniu wieku emerytalnego mówił Mateusz Trzeciak. **Chcemy połączenia aktualnie istniejącego systemu solidarnościowego, czyli składek z systemem powszechnej emerytury obywatelskiej wypłacanej z budżetu.** Tomasz Żuk podkreślał, iż system emerytalny jest bankrutem. **Partia KORWiN przewiduje rozwiązanie, które będzie skutkowało całkowitym odejściem od systemu państwowych ubezpieczeń społecznych. Wygaszanie tego systemu będzie trwało jednak około 60 lat.** Danuta Kożusznik mówiła o przechodzeniu na emeryturę nie w zależności od wieku ale od stażu pracy. **Uważamy, że przepracowanie 40 lat z odprowadzaniem składek powinno wystarczyć do tego aby przejść na emeryturę.** Czesław Gluza przyznał, iż głosował za rozwiązaniem, które obowiązuje aktualnie mimo licznych wątpliwości. Jednak sam nie wyobraża sobie by pracować do 67 roku życia. **Mam nadzieję, że będziemy mogli zająć, jako ewentualni posłowie, stanowisko indywidualne w tej sprawie. Wojna pomiędzy PiS a PO spowodowała to, że racjonalne rozwiązania nie mogły się przebić.** Damian Machej podkreślał, iż powinno się wrócić do poprzedniego stanu. **Powinniśmy ustalić z obywatelami, jak ten system ma ostatecznie wyglądać w każdym możliwym aspekcie.** Mirosław Suchoń popiera wydłużenie wieku emerytalnego ale wskazał również na jeden system. **Nie może być tak, że różne grupy mają różne systemy emerytalne. Należy dążyć do likwidacji tych odrębnych systemów ale w taki sposób, że osoby które posiadają już prawa zachowają je. Natomiast każdy kto rozpoczyna pracę wpada już do tego samego systemu emerytalnego.**

Kolejne pytanie dotyczyło polityki społecznej. Jakie wartości i zadania powinna realizować polityka społeczna wobec młodych ludzi oraz rodzin, aby to w Polsce widzieli swoją przyszłość i tutaj mogli znaleźć pracę? Janusz Dziedzic mówił m.in. o kluczowej roli nie tylko dostępności pracy ale również zarobków. Aleksandra Trybuś-Cieślar wymieniała to co do tej pory udało się zrobić. Obecna posłanka wskazał m.in. na urlop rodzicielski, większą ilość żłobków, przedszkoli, czy ulgi dla rodzin wielodzietnych. Mateusz Trzeciak przyjął wyliczenia Trybuś-Cieślar z lekką nutą ironii. Kandydat wskazał zaś m.in. na konieczność wprowadzenia państwowego programu budowy mieszkań komunalnych. Tomasz Żuk wskazał zaś na czynnik ekonomiczny, zadając jednocześnie pytanie dlaczego państwo uderza głównie w dochód. Drugi czynnik wymieniony przez kandydata to czynnik kulturowy. Danuta Kożusznik przyznała, iż wiele już zostało zrobione ale wymieniła również inne narzędzia, które PSL chciałoby wprowadzić.

Czesław Gluza kategorycznie odrzucił czynnik kulturowy poparł jednak ten ekonomiczny. Wskazał, iż Polska jest przede wszystkim daleko od osiągnięcia poziomu rozwiniętych krajów zachodu m.in. jeżeli chodzi o opiekę socjalną. Damian Machej mówił o budowaniu silnego fundamentu i zmianach w konstytucji a także w prawie podatkowym. Mirosław Suchoń wskazywał na silną i zdrową gospodarkę.

Trzecie, ostatnie pytanie dotyczyło stanowiska kandydatów w sprawie uchodźców. Czy w obecnej sytuacji Polska powinna przyjąć imigrantów z krajów objętych konfliktem zbrojnym? Tutaj również zdania były podzielone. Janusz Dziedzic przyznał, iż aby się z tym zmierzyć trzeba mieć silne i dobrze zorganizowane państwo. Aleksandra Trybuś-Cieślak mówiła o tym, aby nie zastanawiać się nad tym, czy przyjąć imigrantów ale jak ich przyjąć. **Wydaje mi się, że wcześniej czy później imigranci również ci muzulmańscy zapukają do naszych granic. Musimy być na to przygotowani.** Mateusz Trzeciak podkreślał, iż przyjęcie imigrantów jest obowiązkiem Polski jako państwa członkowskiego UE. **Przyjęcie 7 tys. ludzi do naszego kraju nie jest w stanie zrobić nam nic złego.** Odmiennego zdania jest Tomasz Żuk. **Uważamy, że polski rząd ma dbać przede wszystkim o interesy państwa polskiego a nie o interesy UE itd.** Dodał również, iż Ci ludzie tak naprawdę nie chcą być w Polsce. **Wszyscy ciągną tam gdzie jest największy socjal.** Kozusznik mówiła o solidarności, o członkostwie w UE. Poruszyła również kwestię źródła konfliktu. **Trzeba się zastanowić, jak pomóc tym ludziom tam, tworzyć obozy pomocy humanitarnej itd.** Podobnego zdania był Gluza. **Zgadzam się, że przede wszystkim powinniśmy szukać źródeł tego procesu i zakończenia konfliktu tam gdzie się rozpoczął. Bo nie łudźmy się, że te 7 tys. to koniec.** Machej podkreślał, iż imigrantów tak naprawdę nie ciągnie do Polski. **Jest to kwestia raczej ekonomiczna, niż taka typowa ucieczka przed wojną. Cała ta fala imigrantów idzie bardziej w kierunku Szwecji, czy Wielkiej Brytanii.** Suchoń podkreślał, iż Polska powinna aktywnie włączać się w politykę międzynarodową, tak aby pomagać zakończyć konflikty w tych miejscach z których pochodzą uchodźcy. Mówił również o współfinansowaniu obozów dla uchodźców oraz uszczelnianiu granic UE.

Kiedy kandydaci przedstawili swoje stanowiska w każdej z poruszonych kwestii przyszedł czas na krótkie podsumowanie. Mówili wtedy o tym, czym chcieliby się zająć w przypadku kiedy zostaliby wybrani. Druga część spotkania należała do publiczności. Pytano między innymi o emeryturę, koszty kampanii, stosunek do KRUS, czy odblokowanie przedsiębiorców.